

**Protokół nr 23-01/08**  
**z posiedzenia**  
**Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska**  
**z dnia 23 stycznia 2008 r.**  
**w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16:00

Obecność:

Posiedzenie Komisja odbyła w 7-osobowym składzie, wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył radny **Piotr Gierszewski**, który po przywitaniu zaproszonych gości i członków komisji przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zasad korzystania ze stołówek w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Gdańsk – druk nr 505 z autopoprawką**
2. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o wprowadzeniu zasad ustalenia odpłatności za korzystanie z przedszkoli prowadzonych przez Miasto Gdańsk – druk nr 502 z autopoprawką**
3. **Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji za okres od 1 stycznia 2007 do 31 grudnia 2007r**
4. **Przyjęcie planu pracy Komisji na 2008 rok**
5. **Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja**
  - a) **informacja dotycząca Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych**
  - b) **wykorzystanie wolnych obiektów z zasobów komunalnych Miasta Gdańska ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb placówek niepublicznych (w tym m.in. siedziby dla Stowarzyszenia Szkoły Gedanensis)**

**c) procedura utworzenia przedszkola niepublicznego w kontekście obowiązujących przepisów (z uwzględnieniem przepisów prawa miejscowego)**

Radna Irena Dymarska zaproponowała dodatkowy punkt: „**Sprawy remontu zabytkowego obiektu Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Batorego**”

Przewodniczący Komisji wprowadził powyższy temat do punktu 5, podpunkt „d”

Za tak zaproponowanym porządkiem głosowano **jednogłośnie 7 głosami za.**

**PUNKT 1**

**Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zasad korzystania ze stołówek w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Gdańsk – druk nr 505 z autopoprawką**

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Przedstawiła projekt uchwały.

**Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.**

**Jacek W. Teodorczyk – członek Komisji**

Jak to kosztowo wygląda w porównaniu z ubiegłym rokiem?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Jeszcze raz odpowiadam: nic się nie zmieniło w porównaniu z ubiegłym rokiem. Obiady u nas w Gdańsku są od 1,80 zł, do 3,80 zł. W tej zmianie ustawy wpisano również, że organ prowadzący ma prawo ustalić zasady zwalniania uczniów z opłat. My tych zasad nie ustalamy z prostej przyczyny, u nas uczniowie zwolnieni z opłat wszyscy dostają obiady bo albo płaci miasto za te obiady albo MOPS, w związku z czym nie ma takiej potrzeby ustalania zasad zwalniania z opłat bo uczeń zwolniony już automatycznie nie płaci.

**Piotr Gierszewski – przewodniczący Komisji**

Czyli nie ma zagrożenia, że te obiady wzrosną do 5,60 zł?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Nie ma takiego zagrożenia. Nie ma takiego strachu, że wszyscy podniosą obiady do 5,60 zł. To jest rządowy program „dożywianie” i my wspólnie z MOPSem ten program realizujemy. Jest określona grupa dzieci nim objęta dożywianiem przez MOPS a tę grupę, która się nie mieści w kryteriach MOPSowskich, a potrzebuje dożywiania obejmujemy my i płacimy za ich obiady jako miasto.

**Krzysztof Wiecki – członek komisji**

Sam w jednej ze szkół dożywiam grupę dzieci, zawsze co roku słyszę, że brakuje na to pieniędzy, jak to wygląda naprawdę?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Zawsze jest za mało pieniędzy na dożywianie. Zawsze jest grupa dzieci, która z różnych względów nie wchodziłaby w kryteria dożywiania. Dzięki sponsorom, Caritasowi możemy dożywiać te dzieci.

Następnie przystąpiono do głosowania.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień złożonych przez panią Reginę Białousów – Dyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, *jednogłośnie-7 głosami za*, **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

**OPINIA Nr 23-20/95/1/08**

**PUNKT 2**

**Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o wprowadzeniu zasad ustalenia odpłatności za korzystanie z przedszkoli prowadzonych przez Miasto Gdańsk – druk nr 502 z autopoprawką**

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Przedstawiła projekt uchwały.

**Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.**

**Patrycja Mlejnek-Gałęza – wiceprzewodnicząca Komisji**

Czy każde dziecko, którego rodzina jest objęta pomocą społeczną z MOPSu otrzymuje zasiłek rodzinny?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Jeżeli pobiera zasiłek dla osób bezrobotnych to tak, zasiłek rodzinny dostaje każdy kto ma dzieci.

**Maria Małkowska – członek komisji**

Pomimo, że są ulgi ale w rodzice dzieci, którzy nie pracują w większości nie posyłają tych dzieci pomimo, że jest ten zasiłek. Powinniśmy przygotować od 1 września coś takiego, że dzieci objęte MOPSem a nie uczęszczających do przedszkola, żeby miały takie prawo, że w każdym przedszkolu była możliwość jednego lub dwóch miejsc finansowanych przez MOPS.

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Chcemy od września przyłączyć „zerówki” z podstawówką i wtedy będzie w przedszkolach ok. 1000 miejsc. Przedszkole będzie wtedy „obowiązane”, a my narzucimy na przyjęcie dzieci na t.zw. minimum. Tym programem objęliśmy już wszystkie dzieci matek bezdomnych. Dzieci w wieku przedszkolnym są objęte obowiązkiem przedszkolnym i MOPS za nich płaci.

**Krzysztof Wiecki – członek komisji**

W tej autopoprawce jest mowa, że jest to od 1 stycznia, dlaczego?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Dlatego, że uchwała tamta narzucająca kwoty działa od 1 stycznia, to jest zmiana do tej uchwały, która działa cały czas i gdybyśmy nie wprowadzili od 1 stycznia to nie moglibyśmy dać ulg od 1 stycznia tylko od lutego.

Nie było już więcej pytań, przystąpiono do głosowania.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień złożonych przez Reginę Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, *jednogłośnie-7 głosami za*, **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

**OPINIA Nr 23-20/96/2/08**

### **PUNKT 3**

#### **Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji za okres od 1 stycznia 2007 do 31 grudnia 2007r**

Przewodniczący komisji przeczytał sprawozdanie z działalności Komisji Edukacji za rok 2007, który stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Nie zgłoszono żadnych uwag do sprawozdania.

Sprawozdanie przyjęto jednogłośnie 7 głosami za.

### **PUNKT 4**

#### **Przyjęcie planu pracy Komisji na 2008 rok**

Komisja zapoznała się z projektem terminarzu i planu pracy. Po dyskusji i zgłoszeniu tematów posiedzeń, *jednogłośnie – 7 głosami za* – **przyjęto**

**następujący terminarz i plan pracy Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska na 2008 rok:**

**TERMINARZ POSIEDZEŃ  
KOMISJI EDUKACJI  
RADY MIASTA GDAŃSKA  
na 2008 rok**

**posiedzenia odbywać będą się w ŚRODY ( osiem dni przed sesją) o godz.  
16:00 w sali 003 Nowego Ratusza, przy  
ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku**

- |     |                 |         |
|-----|-----------------|---------|
| 1.  | 23 stycznia     | 2008r.  |
| 2.  | 20 lutego       | 2008r.  |
| 3.  | 19 marca        | 2008r.  |
| 4.  | 16 kwietnia     | 2008r.  |
| 5.  | 21 maja         | 2008r.  |
| 6.  | 18 czerwca      | 2008r.  |
| 7.  | 20 sierpnia     | 2008r.  |
| 8.  | 17 września     | 2008r.  |
| 9.  | 22 października | 2008 r. |
| 10. | 19 listopada    | 2008r.  |
| 11. | 10 grudnia      | 2008r.  |

**TERMINARZ I PLAN PRACY  
Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska  
na rok 2008**

<b>Termin posiedzenia</b>	<b><i>TEMAT</i></b>
23 stycznia	1. Opiniowanie projektów uchwał RMG, 2. Przyjęcie planu pracy komisji na 2008 rok, 3. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja
20 lutego	1. Opiniowanie projektów uchwał RMG, 2. Reforma szkolnictwa specjalnego, 3. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

19 marca	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Analiza kosztów usług przedszkolnych ze wskazaniem „najdroższych” i „najtańszych” placówek i przyczyn takiego stanu. Ewentualne propozycje prywatyzacji,</li> <li>3. Wytyczne do arkuszy organizacyjnych szkół i placówek oświatowych,</li> <li>4. Inwestycje i modernizacje w placówkach oświatowych</li> <li>5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
16 kwietnia	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. analiza i opiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Gdańska za rok 2007.</li> <li>3. Zajęcia pozalekcyjne. Praca placówek oświatowych poza siatką godzin dydaktycznych.</li> <li>4. „Rucha kadrowy” w oświacie. Informacja dotycząca przewidywanych konkursów na stanowiska dyrektorów placówek oświatowych</li> <li>5. Rekrutacja do szkół,</li> <li>6. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
21 maja	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Dni Hanzy,</li> <li>3. sprawozdanie z przebiegu matur,</li> <li>4. szkolnictwo zawodowe – egzaminy zawodowe, sieć szkół, praktyki zawodowe, rozwój</li> <li>5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
18 czerwca	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Organizacja Akcji Lato,</li> <li>3. Bezpieczeństwo pobytu dzieci i młodzieży na koloniach</li> <li>4. Podsumowanie roku szkolnego,</li> <li>5. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
20 sierpnia	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Podsumowanie roku szkolnego 2007/2008,</li> <li>3. Wypracowanie wniosków do budżetu miasta na 2009 rok,</li> <li>4. Przygotowanie do nowego roku szkolnego,</li> <li>5. Wnioski do budżetu – bony oświatowe,</li> <li>6. Nauczanie integracyjne w gdańskich placówkach oświatowych,</li> <li>7. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>

17 września	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Organizacja roku szkolnego 2008/2009 w tym zajęcia pozalekcyjne,</li> <li>3. sieć placówek niepublicznych. Opinia na temat jakości ich pracy. Liczba dzieci, która do nich uczęszcza. Dofinansowanie dla placówek niepublicznych,</li> <li>4. Osiągnięcia szkolne i sportowe uczniów z Gdańska,</li> <li>5. Informacja na temat wykonania remontów w placówkach oświatowych na dzień 31 sierpnia.</li> <li>6. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
22 października	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Wyniki egzaminów zewnętrznych i monitorowania jakości edukacji,</li> <li>3. zajęcia wychowania fizycznego. Baza sportowa – szkolna i pozaszkolna. Wykorzystanie bazy sportowej przez placówki, szkoły sportowe,</li> <li>4. Analiza wniosków i postulatów zgłoszonych do budżetu miasta Gdańska na 2009 rok przez placówki oświatowe,</li> <li>5. Remonty w placówkach oświatowych na 2009r,</li> <li>6. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
19 listopada	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Opiniowanie projektu budżetu miasta Gdańska na 2009 rok w zakresie kompetencji komisji,</li> <li>3. Kadra oświatowa,</li> <li>4. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>
10 grudnia	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Opiniowanie i przyjęcie projektów uchwał RMG,</li> <li>2. Nadzór nad placówkami oświatowymi. Zagospodarowanie obiektów oświatowych m.in. w zakresie przekazywania wolnych nieruchomości oświatowych z zasobów miasta Gdańska,</li> <li>3. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja</li> </ol>

- Przewodniczący Komisji może zwołać w razie konieczności dodatkowe posiedzenie komisji

## **PUNKT 5**

### **Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja**

#### **a) informacja dotycząca Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych**

**Ewelina Nosek- Kierownik Referatu Współpraca z Organizacjami Pozarządowymi w Wydziale Spraw Społecznych UM**

Jest to Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych, która uchwalona w 2004 roku poddana została systemowi ewaluacji i wprowadzania zmian w związku ze zmianą wizerunku społeczno-gospodarczego naszego miasta. Zmiany te dotyczą głównie wprowadzenia aktualizowania tego dokumentu w konflikcie nowego pomysłu programowania w związku z Unią Europejską. Dotyczy również zmian organizacyjnych spraw związanych ze Strategią Rozwiązywania Problemów Społecznych. Chcemy, żeby ta Strategia była bardziej identyfikowana z naszym miastem dlatego proponujemy nazwę Gdańska Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych. Strategia ta jest adresowana do osób wykluczonych społecznie, mieszkańców naszego miasta. Do tej pory miała 9 celów, w tej chwili ograniczono do 8 celów, które mają osiągnąć poprawę jakości życia mieszkańców miasta. SRPS niesie ze sobą taki instrument polityki społecznej, która angażuje wszystkie osoby zajmujące się sprawami dotyczącymi mieszkańca naszego miasta. M.in. cel trzeci, który dotyczy edukacji i jest zmieniony pod takim kątem, który modelowała pani prezydent Hall. Są tutaj wprowadzone znaczące zmiany otwierające drogę do kształcenia ustawicznego ludzi dorosłych pod kątem zmieniającego się rynku pracy. Całkowicie został zmodelowany cel pierwszy, priorytetowy dotyczący rynku pracy. Jest problem z aktywizowaniem ludzi do szukania pracy. W takim układzie celów głównych, celów szczegółowych oraz celów operacyjnych Strategia została zmodyfikowana. To jest program, który otwiera drogę na pozyskiwanie środków unijnych na realizację wszelkiego typu zadań związanych z problematyką społeczną.

#### **Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Ponieważ jest to Komisja Edukacji, to chciałabym uściślić, że te cele, szczególnie cel numer 3, został przez panią prezydent Hall oparty zgodnie z taką intencją, żebyśmy więcej poszli w profilaktykę czyli zapobieganiem wykluczeniu społecznemu a zadanie dotyczące stanu wykluczenia już podlegają pod inne cele. Ten cel edukacyjny bardziej został nastawiony na sprawy szybszego działania, żeby nie doprowadzać do wykluczenia społecznego dzieci i młodzieży.

#### **Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Mam tę przyjemność państwa reprezentować w tym dużym zespole. Wraz z Jackiem Teodorczykiem bierzemy czynny udział w pracach komisji. Także jest to na bieżąco monitorowane z naszej strony, wprowadziłem to na naszą komisję na prośbę pani prezydent Kamińskiej gdyż dotyczy to również naszej komisji. Strategia będzie bardzo szczegółowo omawiana jutro na Komisji Spraw Społecznych więc wszystkich zainteresowanych zapraszamy bo to jest wiodąca komisja. Dziękuję serdecznie. Proponuję teraz przejść do punktu 5 d).

#### **5 d) Sprawy remontu zabytkowego obiektu Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Batorego”**

#### **Elżbieta Paprocka – Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych Nr 1**

Generalnego remontu wymaga sala z zabytkowym stropem, sala nie jest użytkowana od 2002 roku ze względu na to, że ten odkryty strop nie jest zabezpieczony.



Zastanawiamy się skąd znaleźć pieniądze na zakończenie tych spraw remontowych. Wyszacowano, że na remont potrzeba ok. 600 000 zł.

**Piotr Dańko – Dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska**

Ostatni remont był w 2002 roku w zakresie wymiany podłogi, stolarki okiennej pod nadzorem pana konserwatora. Cały obiekt, całe pomieszczenie zostało wyremontowane. Obecnie sufit zdaniem pana konserwatora jest bardzo ładny ale wymaga remontu, to się sypie wszystko. Chcemy wpisać ten obiekt do dofinansowania europejskiego. Mamy więcej takich obiektów i chcemy je wpisać do programu dotacji unijnych.

**Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Dziękuję państwu za przybycie bo to świadczy o tym, że wszyscy się w jakiś sposób angażują i przejmują sprawą. Komisja faktycznie w swoich wnioskach do Prezydenta dostała odpowiedź, że jeżeli wolne środki pojawią się w budżecie będą w pierwszej kolejności przeznaczane na remonty. Natomiast w sprawie tej szkoły nie pisaliśmy wniosku ale poszedł ogólny wniosek na remonty szkół.

**Elżbieta Paprocka – Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych Nr 1**

Jeszcze trudno jest nam w tej chwili powiedzieć jaka dokładnie będzie potrzebna kwota bo musimy zrobić dokładne opracowania. Na razie szacujemy, że będzie potrzeba ok. 600 000 zł.

**Maria Małkowska – członek komisji**

Proponuję w takim razie poczekać jeszcze na dokładne dane odnośnie kwoty potrzebnej na remont i wtedy podejmiemy konkretne działania. Mam prośbę do Wydziału, jak już będzie znał kwotę, żeby od razu wystąpił do pana prezydenta o przyznanie pieniędzy.

**Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Jest ogólna zgoda radnych, żeby te pieniądze przeznaczyć na remont szkoły, natomiast jest kwestia taka, że budżet został przyjęty i nie jest zweryfikowana właściwa kwota remontu a więc ja jestem przeciwny dzisiaj głosować nad niepewną kwotą. Poczekajmy aż wszystko się wyjaśni.

**Piotr Dańko – Dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska**

Mogę się zobowiązać, że w ciągu 2 tygodni wyszacuję z błędem do 1% kwotę potrzebną na remont.

**Patrycja Mlejnek-Gałęza- Wiceprzewodnicząca Komisji**

Ja chciałam przy okazji zapytać, czy będzie fuzja tych dwóch szkół specjalnych? Będzie się przenosić szkołę z Oliwy do Batorego?

**Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Wczoraj na kolegium dyrektorskim zapadła decyzja pana Prezydenta, że tak, będziemy łączyć te szkoły.

### **Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Przepraszam, ale poruszamy już inny temat, a goście czekają, będziemy zaraz wspólnie o tym rozmawiać. Ogłaszam teraz 3 minuty przerwy.

(Po przerwie)

### **Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Witam serdecznie panią prezydent Ewę Kamińską, jak również przedstawicieli Stowarzyszenia Szkół Gedanensis z panem Joachimem Szycem na czele. Przejdźmy teraz do kolejnego punktu.

### **d) wykorzystanie wolnych obiektów z zasobów komunalnych Miasta Gdańska ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb placówek niepublicznych (w tym m.in. siedziby dla Stowarzyszenia Szkoły Gedanensis)**

#### **Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jest jedna rzecz ważna, którą musimy potraktować bardzo serio. Wszelkie zmiany zarówno w sieci szkół, jak i koncepcji realizacji oferty edukacyjnej w mieście muszą być całościowym, kompleksowym programem. Nie możemy funkcjonować na zasadzie takiej, że rodzi się jakiś pomysł, który wydaje się być dobrym na załatwienie czy rozwiązanie określonego problemu. Chwytny się tego pomysłu, po czym się okazuje, że są też inne rozwiązania, że są inne potrzeby i że to tak naprawdę nie rozwiązuje niczego. Zasada powinna być taka, podstawowa informacja, która powinna być brana przez nas pod uwagę wtedy kiedy zastanawiamy się nad tą siecią i ofertą edukacyjną to są rekomendacje zespołów roboczych, przygotowanych na bazie pełnego rozeznania potrzeb i przygotowywania przez kompetentnych i pracujących w tych obszarach ludzi. To dotyczyło oferty zarówno kształcenia podstawowego i średniego, dotyczyło specjalnych potrzeb edukacyjnych, dotyczyło również kształcenia zawodowego i ustawicznego, wszystkie te informacje zostały zebrane, poddane w tej chwili wnikliwej analizie Gdańskiej Rady Oświatowej bo to ciało zostało powołane jako ciało, które ma doradzać Prezydentowi w jaki sposób ma wcielić w życie zarówno realizację Programu Gdańszczanin 2020, który jest tym kierunkowym, strategicznym dokumentem, który na rozwoju oświaty opracowaliśmy. Druga rzecz to jest ta aktualna analiza potrzeb i sytuacji demograficznej i rozwojowej jeśli chodzi o rynek pracy i podstawowe obszary, która została przygotowana przez zespoły robocze i te dwa dokumenty muszą zrodzić pewną koncepcję, w którą stronę i w jaki sposób chcemy radzić sobie z realizacją tej edukacyjnej oferty. Do tego oczywiście jest dodatkowa informacja pt. te wszystkie pomysły i propozycje realizacji i udział w realizacji oferty oświatowej, które składają rozmaite podmioty na tym rynku funkcjonującej, zarówno szkoły publiczne i niepubliczne, na to muszą się nałożyć również propozycje zmian, które niesie rzeczywistość edukacyjna. Pojawiła się koncepcja przygotowania przedszkolnego ze szkołą i rozpoczęcia roku szkolnego od 6 roku życia, co zmienia nam sytuację przedszkoli, daje nam dodatkowe miejsca

przedszkolne. Wszystko to razem ma być na siebie nałożone, i dopiero wtedy mamy się zastanawiać do końca na temat tego, które ruchy jakie owoce przynoszą i gdzie i w jaki sposób zorganizować realizację tej oferty oświatowej. W związku z tym możemy na początek dokonać tylko takich ruchów, które są na tyle przygotowane, że są w tym momencie do przygotowania. Natomiast wszelkie zmiany, które w różnych wersjach były już oglądane i do których się przymierzaliśmy muszą być potraktowane bardzo spokojnie i podporządkowane tym wszystkim zabiegom budującym tą wspólną koncepcję. Wobec powyższego zostałam zobowiązana przez pana Prezydenta do przedłożenia 22 lutego roboczej koncepcji i pokazania panu prezydentowi, że jesteśmy w stanie wszyscy razem myśleć w takim właśnie kierunku i tak porządkować rzeczywistość. Wobec powyższego te postanowienia, które zostały wczoraj podjęte na kolegium dyrektorskim też nadają tylko pewien kierunek, nie wyrokujemy jeszcze ostatecznie czym w końcu zaowocują. Są realizacją jednego podstawowego zadania, które przyjęliśmy wcześniej, tego dotyczącego szkolnictwa specjalnego na poziomie zawodowym. Powiedzieliśmy to sobie w podzespołach, powiedzieliśmy to sobie na Radzie, że to musi być nowoczesna propozycja dostosowana do rzeczywistych potrzeb, do ilości uczniów, którym ma służyć. My wiemy doskonale jak to w tej chwili wygląda demograficznie. Ratuujemy małe dzieci, wydaje nam się, że tych dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi narasta nam ogromnie dużo, podczas, gdy prawda jest taka, że narasta nam tylko ilość tych uczniów, którzy będą mieli rozmaite parcjalne trudności, ta sytuacja nie stanowi wzrostu w grupie dzieci, umiarkowanie znacznie czy głęboko upośledzonych. Ta grupa dzieci pozostaje na tym samym poziomie. Tak mówią statystyki, są ono czynione w bardzo dokładny sposób, funkcjonuje rejestr wszystkich wad rozwojowych, konsekwencje poszczególnych wad są rzeczą znaną i w tej kwestii jest jedna bardzo potrzebna do wypracowania koncepcja i do tego potrzebny jest nam pełen zespół ludzi, którzy się specjalnie edukacją w tej kwestii zajmowali. Mianowicie będziemy mieć bardzo dużo młodzieży, z tymi parcjalnymi trudnościami, których będzie w procesie edukacyjnym. Mnóstwo drobnych rzeczy przeszkadzało, a mianowicie, że zawodowa oferta edukacyjna dla nich musi być bardzo dobrze przygotowana. Nasze doświadczenia dotyczące integracji nauczyły nas jednej mądrej rzeczy. I to jest porażką w tym obszarze, polega ona na tym, że nie da się idei integracyjnej edukacji zrealizować przy pomocy nieprzygotowanej do tego kadry. I już wiemy dzisiaj, że ten brak przygotowania solidnego polegał na tym, że uznaliśmy w pewnym momencie, że wystarczy, że nauczyciele będą wspomagani nauczycielem wspomagającym a ten nauczyciel wspomagający będzie miał kurs oligofreno, doksztalcenie krótkotrwałe. Trzeba było iść w kierunku, o którym mówiliśmy ale którego nie podjęliśmy. A mianowicie wykorzystania kadry szkolnictwa specjalnego do tego, żeby tutaj przygotować ofertę integracyjną. I to jest rzecz, do której na poziomie szkolnictwa zawodowego trzeba już bezwzględnie wrócić. Choćby z tego tytułu, którego wszyscy jesteśmy świadomi. Zatraciliśmy frycowe z integracyjną szkołą średnią, w której się nagle pojawia po 18, po 20 osób ze specjalnymi potrzebami w jednej klasie. Ona nie wytrzymuje ciśnienia. Jest jedna rzecz do której chciałabym bardzo przekonać pracujących w edukacji ale również Komisję i porosić o sojusz w tej sprawie. otóż jeżeli my każde myślenie o jakiegokolwiek zmianie koniecznej z racji tego, że życie się zmienia, jeżeli będziemy to traktować tylko na zasadzie zagrożenia, że coś zmieniając, coś komuś zabieramy, cos

komuś zabieramy, coś likwidujemy, ktoś straci miejsce pracy, ktoś straci swój dorobek to naprawdę do niczego nie dojdziemy. Ja mam takie głębokie przekonanie, że właśnie ten dorobek, chociaż on musi dzisiaj zacząć funkcjonować inaczej jest tym zasobem, który jest bezwzględnie potrzebny do tego, żeby pojawiło się nowe. Musimy spróbować siadać do rozwiązywania problemów z tą wiedzą i z tymi zasobami, które mamy i zminimalizować do cna lęk o to, że ktoś coś straci, że tracą dzieci, że tracą rodzice, że tracą nauczyciele, że tu się coś zadzieje. Mamy wszyscy takie poczucie, żeby zrobić wszystko, żeby tak nie było. I ten zasób, który mamy jest zasobem do wykorzystania, my nie mamy zastępów młodych kadr, które mają doświadczenie możliwe do wykorzystania przy budowaniu tej zmiany. Tak przecież nie jest, zmiana musi się zrodzić z doświadczenia i dorobku tych, którzy ten dorobek mają już wypracowany. Młodzi nam nie przyjdą i nie zaproponują czegoś nowego co rzeczywiście problem będzie rozwiązywało. Więc mam taką serdeczną prośbę, spróbujmy zewrzeć szeregi i wspólnie budować tę, zarówno koncepcję realizacji oferty edukacyjnej jak i te konieczne zmiany, które musimy dokonać w sposób mądry, spokojny, oparty na przedyskutowaniu wszystkiego do końca. Na podzieleniu się zarówno tym czego się boimy, jak i co podejrzewamy. To jest jedyna szansa, żeby się dopracować czegoś rozsądnego. Jeśli chodzi o oczekiwania związane z tą całą sferą niepubliczną to jest tak, że podmioty niepubliczne, które są gotowe do realizowania publicznych zadań mają słuszne oczekiwanie, że otrzymają od miasta wsparcie i oczekują tego wsparcia przede wszystkim w postaci miejsca, w którym mogłyby działać. Lista podmiotów niepublicznych, które chciałyby realizować albo realizują w niewłaściwych warunkach edukację przedszkolną i szkolną na różnych poziomach, jest ogromna. To nie jest tylko Stowarzyszenie Gedanensis, to jest ogromna lista podmiotów i mam taką prośbę, żebyśmy spróbowali nie robić tych ruchów w sposób taki na gorąco i pod presją, tylko, żebyśmy potrafili poukładać te propozycje w sposób rozsądny. To trzeba oprzeć również o wspólne szukanie środków na to, żeby te zasoby były możliwe do uruchomienia. Bo nie jest niestety tak, miasto też nie ma niewiadomo jakich pieniędzy i środków na to, żeby te zasoby uczynić zasobami możliwymi do zagospodarowania i realizacji ich edukacji, przed chwilą żeście państwo na ten temat rozmawiali. To dotyczy również kwestii budowania szkół od nowa. Wiemy, że całe południe potrzebuje oferty edukacyjnej jak powietrza i wiemy równie dobrze z drugiej strony, że miasto nie ma tych ciężkich milionów, które trzeba w to zaangażować. Musimy zacząć rozmowy z dealerami realizującymi mieszkalnictwo na temat wspólnych działań dotyczących organizowania małych form edukacyjnych. To są rzeczy, które trzeba mądrze podjąć i spróbować iść w tym kierunku bo inaczej tego problemu nie rozwiążemy. Jeżeli dostrzegamy na poziomie miasta taka oto rzecz, że nie możemy znaleźć inwestorów, którzy zechcą podjąć duże inwestycje w mieście. Robi się konkursy, przetargi, zero zainteresowania. Doszliśmy do wniosku, że w takim razie nie ma innej możliwości działania jak próba powoływania przez miasto spółek niedochodowych, które będą te inwestycje podejmować. Jestem po rozmowie z szefową GISu, która wyszła na przeciw kwestii związanej z mieszkaniami dla rodzin zastępczych. są gotowi w ramach tej spółki, w każdej nowej inwestycji jedno takie mieszkanie nam przeznaczyć. Będziemy szukać takich rozwiązań również przez spółki budowlane powoływane przez miasto, które nas wesprą w tym. Trzeba po prostu w tym kierunku iść. Jeżeli nie spróbujemy podjąć w tym kierunku rozmów zaczynając

od 22, po którym sobie coś obiecujemy musimy wszystkie tego typu pomysły zbierać wspólnie i spróbować z tego zbudować sposób na realizację tych potrzeb edukacyjnych. Samym pisaniem wniosku, że oczekuje się od miasta takich a takich warunków niczego nie rozwiąże bo miasto nie dysponuje takimi lokalami. Ja naprawdę myślę, że czas najwyższy realnie to wszystko potraktować i spróbować znaleźć wspólne rozwiązanie.

### **Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Dziękujemy serdecznie, szczególnie za te zdania o kompleksowym rozwiązywaniu spraw. Większość z nas tutaj siedzących brała udział przy tej rewolucji oświatowej, ono w jakiś sposób zafunkcjonowało, ono jest ale po tych prawie 10 latach warto wrócić do tej sieci. Warto może być znowu przyjrzeć się racjonalizacji tej sieci i dokonać pewnych korekt. Ale to nie zmienia też faktu, że są to problemy naglące. W zeszłym roku mówiliśmy o szkole Gedanensis, wiemy, że w czerwcu dostała najem po VII LO na Smoleńskiej. Ten okres lutego szybko się zbliża i radni chcieliby usłyszeć informację co dalej z tą szkołą. Z drugiej strony mam taką prośbę do Pani Prezydent, gdyby się dało przygotować na kolejne posiedzenie Komisji czyli na 20 lutego, o 2 dni wcześniej informację.

### **Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

TO będzie oczywiście roboczy materiał. Ja będę się starała w jakiś sposób pokazać na podstawie tego co jest wypracowane. Najpierw Gdańskiej Radzie Oświatowej 14 lutego więc to już będzie wcześniej. A co do Szkoły Gedanensis propozycja, która wczoraj pan Prezydent zaakceptował i uznał, że powinniśmy do państwa z tą propozycją wystąpić to jest prośba o to żeby jeszcze rok na tej Smoleńskiej być. My nie będziemy robić żadnych ruchów, żeby to nie było możliwe, natomiast potrzebujemy czasu, żeby rozeznaczyć się. Chciałabym przede wszystkim spotkać się ze wszystkimi podmiotami niepublicznymi, które oczekują od miasta wsparcia w realizacji swoich potrzeb. Tych prób rozmaitych było już wiele. One z różnych powodów były nie do przyjęcia. Nie wszystko musi każdemu pasować, ale musimy znaleźć w tych możliwościach, które mamy jakąś szansę, żebyśmy mogli funkcjonować z sukcesem.

### **Piotr Gierszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji**

Poproszę dyrektora szkoły o ustosunkowanie się do tego, co powiedziała pani prezydent.

### **Joachim Szyk – Dyrektor Stowarzyszenia Szkół Gedanensis**

Szanowni państwo, przede wszystkim dziękuję bardzo za zaproszenie. Wasza komisja zawsze ze zrozumieniem podchodzi do różnych spraw. Dziękuję panu przewodniczącemu. Pani prezydent powiedziała tutaj mnóstwo bardzo mądrych i bardzo ważnych rzeczy. Jak część z państwa wie, głównym jakby twórcą sieci byłem ja osobiście w 1999 roku. Byłem w każdej szkole, to ja doprowadziłem do tego, żeby powstała sieć gimnazjów i szkół podstawowych i to mi się udało utworzyć tą sieć jedyną w Polsce bez protestów. Oczywiście nie robiłem tego sam, tylko z grupą

radnych i urzędników. Ale tak naprawdę jestem chyba jedyną osobą, która była w każdej szkole w Gdańsku. Więc wiem jak to wyglądało, to jest naprawdę bardzo trudne przedsięwzięcie. To przedsięwzięcie zajęło nam 10 miesięcy ciężkiej pracy. I od 2002 roku co wynika jednoznacznie z dokumentów które posiadają państwo, które posiada zarząd Miasta Gdańska i Wydział Edukacji zaczęły się problemy szkoły niepublicznej Szkoły Gedanensis. Ja za moment pokażę państwu gdzie leżał błąd. Część z państwa nie wie gdzie leży błąd. Od tego momentu wszystkie ruchy jakie mogły następować były hamowane i słusznie takimi przemyślanymi wypowiedziami jak dzisiaj pani prezydent. Natomiast od tego czasu minęło 6 lat. Jeżeli myśmy byli w stanie zrobić sieć w 10 miesięcy to 6 lat to jest troszeczkę długo, żeby co roku dowiadywać się, że niestety nie jesteśmy w stanie potraktować was poważnie, bo musimy przygotować całościowy program. Na ostatniej Komisji Edukacji ja przeczytałem sobie bardzo uważnie protokół. Padło tutaj kilka zdań nieprawdziwych i krzywdzących dla nas. Jednym ze zdań powtarzanych wiele razy było także imienne do mnie i do szkoły, którą prowadzę, że dyrektor nic nie zrobił przez ten czas. To jest korespondencja z miastem, z Politechniką Gdańską, z Urzędem Wojewódzkim, z uczelniami wyższymi w sprawie sytuacji Szkół Gednanensis. To jest kilkanaście różnego rodzaju propozycji, z których nigdy żeśmy nie rezygnowali, zawsze były wycofywane w ostatniej chwili. To jest ciągle przeciąganie terminu. Dokładnie z takim samym poglądem, że nie jesteśmy w stanie wam pomóc spotkaliśmy się w lutym ubiegłego roku. W maju pojawiła się decyzja o lokalu na Smoleńskiej. Zdajecie sobie sprawę, że to jest po naborach. W momencie kiedy ja nie byłem w stanie podać w marcu siedziby szkoły, szkoła straciła 25% dzieci. Rodzice się po prostu przestraszyli, że szkoła przestanie istnieć. W momencie kiedy ta decyzja przyszła w maju i to w fatalnym miejscu odeszła następna 30 dzieci. Później kiedy to się okazało gdzie to jest na Oruni odeszła następna grupa i nabór nie wyszedł w ogóle. Efekt ostatnich dwóch lat czyli decyzji o wypowiedzeniu, zburzeniu budynku przy ulicy Towarowej, braku informacji ze strony miasta. Brak chęci współpracy ze szkołą spowodowało, że ze szkoły, która liczyła 230 dzieci zostało tych dzieci 130. Ja nie muszę tłumaczyć, że jest to katastrofa dla nas. Dzisiaj Szkoła Gedanensis jest zadłużona na ok. 170 tys. zł., do końca roku będzie to 300 tys. oczywiście są możliwości zapłacenia tych zadłużeń poprzez wzięcie kredytu. Jak rodzice mnie pytają nie mogę im powiedzieć, że szkoła będzie istniała na pewno bo nawet nie wiem gdzie. W związku z tym jest olbrzymi spadek ilości dzieci i będzie on następował w dalszym ciągu. Miasto Gdańsk chce szkół niepublicznych, chce Szkoły Gedanensis, widzi pomysł na naprawienie tego co zepsuło. To jeżeli ja takiej informacji nie będę w stanie przedstawić w ciągu kilku dni to Szkoły Gedanensis w Gdańsku nie będzie. Bo nikt nie podejmie ryzyka zadłużania na olbrzymie kwoty bo nie będziemy mieli za co spłacić. Błąd leży po stronie miasta. Szanowni państwo, w 1999 r. powstała Szkoła Gednanensis. Otrzymała obiekt od miasta przy ul. Towarowej, zainwestowała w okresie 3 i pół miesiąca olbrzymie pieniądze, zaciągnęła olbrzymie kredyty, wydała milion złotych na wyprowadzenie sypiącego się baraku miejskiego w związku z obietnicami ze strony miasta przekazania tego obiektu na własność. Potwierdził to pan Prezydent Jamroz pismem gdzie wyraźnie nakazał przekazanie Stowarzyszeniu całego obiektu po zainwestowaniu tych wszystkich pieniędzy. Oczywiście do tego przekazania nie doszło, pan prezydent przestał być prezydentem. Był kolejny zarząd kiedy

dowiedzieliśmy się, że to nie jest budynek miasta, że zostaliśmy oszukani, że to jest budynek Politechniki Gdańskiej. Staaliśmy po stronie miasta. Miasto na początku skorzystało z naszej pomocy prawnej, mieliśmy wszystkie dokumenty, zrobiliśmy wszystkie analizy za własne pieniądze, tylko, że zapomniało wysłać na ostatnią rozprawę przedstawicieli. A jeżeli nie ma przedstawicieli jednej ze stron to ta strona przegrywa. Sytuacja była tragiczna, rodzice byli załamani, czuli się oszukani. Nie było żadnych protestów, staraliśmy się normalnie rozmawiać, chcąc być traktowanym tak jak wszyscy inni. Przez 8 lat mojej kadencji w Radzie Miasta nigdy nie zrobiłem ruchu pomagającego instytucji, którą prowadzę. A mimo to przez te 8 lat mnóstwo innych szkół niepublicznych otrzymało obiekty. Dzisiaj to jest 17 szkół, my nigdy. Później miasto wyraziło chęć współpracy biorąc nakłady swoje, dzierżawiąc grunt od Politechniki Gdańskiej i przekazując to nam. Było to bardzo głośne, wszyscy byli bardzo zadowoleni, rodzice odżyli. Znowu zaczęliśmy pracować nad budynkiem bo wymagał remontu. Znowu się okazało, że trwało to niecały rok, rodzice znowu poczuli się oszukani, wydając grube pieniądze. Później w 2005 roku, specjalna komisja ds. przydziałów obiektów z zasobów oświatowych miasta Gdańska pismem w dniu zakończenia roku szkolnego, kiedy to miał być „pogrzeb” szkoły bo wiedzieliśmy, że już się nie da dłużej funkcjonować w sypiącym się budynku, dało nam możliwość funkcjonować. Pokazano nam obiekt, który nam przekaże, i kiedy nam go przekaże i ta komisja nie zauważyła żadnych przeciwwskazań, żeby ten obiekt do Szkoły Gedanensis trafił. Był oficjalny dokument, wszystko przekazane ale do niczego nie doszło. Po raz kolejny miasto nie dotrzymało słowa. Osobą, która przekazywała te wszystkie informacje rodzicom byłem ja. Jak ja dzisiaj przekażę rodzicom, że miasto podchodzi do sprawy kompleksowo, że dostaliśmy budynek jeszcze na rok i że miasto będzie o nas myśleć to odpowiedzą, że to już wszystko słyszeli. 29 lutego zgłoszę wniosek o upadłość Szkół Gedanensis bo innego wyjścia nie będę miał. Na pewno naszej szkole nie można zarzucić jednej rzeczy, że kiedykolwiek na siłę walczyła tylko o własny interes. Zawsze rozumieliśmy sytuację, nigdy nie chcieliśmy niczyjej krzywdy. Prowadziliśmy rozmowy wielokrotnie, z uczelniami wyższymi, z Politechniką Gdańską, rozmowy były kiepskie bo staaliśmy po stronie miasta. Były w pewnym momencie szanse aby budynek przenieść do Sopotu ale tu zadecydowały pieniądze bo budynek w centrum Sopotu można było sprzedać za dużo większe pieniądze. Podobne rozmowy były również z AWFem, rozmawialiśmy również z innymi szkołami niepublicznymi. Tak naprawdę to dzieci i ich rodzice tworzą markę Szkoły Gedanensis a nie Szyc, który w większości przypadków przeszkadza tej szkole. Wyniki i rankingi państwo znacie, od ponad 10 lat jesteśmy w czołówce. Szkoda byłoby to zniszczyć. Ale z krótkoterminową umową najmu żaden bank nie udzieli nam kredytu, a wtedy za miesiąc czy dwa zakręcą mi wodę, odetną ogrzewanie, przestaniemy dowozić dzieci autobusem, który kosztuje 9 tys. miesięcznie. Ta szkoła się sama rozwiąże, ja rozumiem, że to co teraz robię to jest prawie prywatnie, ale nie mam innego wyjścia. To co dzisiaj powiedziałem jest w piśmie z lutego 2006 więc miasto dobrze zna sytuację. To było wiadome jak to się skończy. Ze strony miasta przez tyle lat były tylko dwie odpowiedzi pisemne, przez 15 lat. Jedno z komisji, o której mówiłem a drugie przyznające nam budynek na ul. Narwickiej w dzielnicy przemysłowej, nie nadający się zupełnie na szkołę. Mogę pokazać teraz zdjęcia w jakim stanie był budynek. Oglądaliśmy inne obiekty ale

oficjalnie nie padła propozycja ze strony miasta. Fizycznie nic nigdy nie odmówiliśmy. Wejście na Małomiejską wiązało się z wyrzuceniem dwóch klas, nie mogliśmy podjąć takiej decyzji. Jesteśmy jedyną szkołą, która nigdy nie otrzymała obiektu od miasta. A jak państwo przejrzą umowy to zobaczą, że szkoły mają albo wieloletnie albo bezterminowe umowy albo użyczenia, i to szkoły, które nie dotrzymywały umów ze swojej strony, dostawały kolejne obiekty.

### **Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Rozpoczęłam pracę na tym stanowisku miesiąc temu więc znam sprawę na podstawie dokumentów. Dokumenty mówią co innego co pan powiedział. Ja nie byłam świadkiem więc proszę panią dyrektor o przedstawienie tej sprawy.

### **Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Panie dyrektorze, szanowni państwo, to na wniosek pani prezydent Hall ja jeździłam z panem Szycem pokazując to, co było w zasobach. Mówiliśmy o Wrzeszczańskiej, o Jagiellońskiej co w międzyczasie okazało się niewypałem bo pani dyrektor wynajęła już to komuś. Pojechaliśmy na Smoleńską, którą również zaproponowaliśmy. Natomiast wcześniej był pan dyrektor z panią prezydent na Małomiejskiej, byliśmy w Oliwie w przychodni, mówiliśmy o Barbary. Na dzień dzisiejszy stan wygląda tak: Małomiejską wzięła już szkoła, wyremontowali, wystąpili o dalszą zabudowę. Jeśli chodzi o szkołę na Barbary okazało się, że po wyremontowaniu sal o wysokim podpiwniczeniu szkoła ma 16 przepięknych sal, szkoła została odnowiona, włożono tam 700 tys. zł ale jest teraz pięknie. Tak czasami bywa, że to, co proponujemy nie wygląda na pierwszy rzut oka ładnie ale sumarycznie może to należało brać i myśleć, że jeśli już będę to miał to będę myślał w kierunku rozbudowy. Zgadzam się, że Narwicka jest w terenie przemysłowym ale Narwicką chcą w tej chwili wziąć właśnie szkoły policealne i robić tam duży obiekt. Gdyby było tak, że miasto posiadało superpiękne obiekty i tych obiektów się pozbywa to dlaczego zostawiałby sobie szkoły do remontu bo potrzeby remontowe gdańskich szkół są ogromne. Na dzień dzisiejszy 240 mln. zł tylko z decyzji Sanepidu. Wszystko potrzebuje wkładu i pieniędzy, trudno więc oczekiwać od miasta, że da piękny obiekt. Myślę, że ul. Smoleńska była w tym momencie o tyle fajnym obiektem, że to było takie wejście „z marszu”. Jedna szkoła kończyła, druga mogła od razu wejść, co jest ważne dla budynków oświatowych. Wcześniej rozmawialiśmy o Grunwaldzkiej, ale Uniwersytet się nie chciał zgodzi. Nie można tak mówić, że miasto potraktowało pana Szycę źle a wszystkich innych normalnie. Problem zrobił się bardzo szybki i nagły jeśli chodzi o Smoleńską. Proponujemy na rok i to była prośba pani prezydent i Wydziału również, żeby zamknąć temat w lutym, żebyście mogli państwo spokojnie egzystować. Co więcej jest szykowane pismo do pana prezydenta, żeby na pewno do końca stycznia następnego roku państwo dostaniecie jednoznaczny odpowiedź, że może Smoleńska będzie dalej wasza. Natomiast dostaliśmy rozporządzenie od pana prezydenta, żeby zobaczyć co się dzieje z t.zw. „tarasem górnym” czyli Gdańska Południe, bo mamy rozpatrzyć wszystkie wersje dowożenia dzieci. W tej konfiguracji może też i Smoleńską jako jedną z docelowych na dowożenie dzieci z „górnego tarasu”. I tylko dlatego mówimy, że tylko na ten rok bo musimy zrobić koncepcję i rozpatrzyć czy uda nam się budować na „górnym tarasie” placówki czy będziemy inną drogę



dowożenia brali bo proszę pamiętać, że mamy przepustowość fatalną w Gdańsku. Komisja tutaj zdecyduje czy my aż tak bardzo byliśmy „bezwzględni”.

**Maria Małkowska – członek komisji**

Mam pytanie do pana Szyca czy miał jakieś długi w stosunku do gminy?

**Joachim Szyc – Dyrektor Stowarzyszenia Szkół Gedanensis**

Długów nigdy nie było, natomiast sytuacja była na początku kiedy zarządzał obiektem likwidator to podniósł nam 20-krotnie stawkę czynszu, dlatego, że potraktował nas jako instytucję komercyjną. Zażądał takich pieniędzy, które zżerały miesięczne chesne. Wszystkie szkoły niepubliczne w Gdańsku płaciły 0 albo złotówkę, siedząc w budynku miejskim. Myśmy wtedy występowali do obniżenia tej stawki do poziomu jaki mają wszyscy. Tej zgody nie było przez prawie rok. Myśmy oczywiście nie płacili tego zawyżonego czynszu bo to po prostu było nie możliwe. W momencie kiedy decyzją prezydenta Kosteckiego przyznano nam tę kwotę symbolicznej złotówki taka jak w innych szkołach, cofnęli nam te 10 miesięcy to tyłu i na papierze może to wyglądać jak zniwelowanie długu ale to nie było to tylko przywrócenie do stanu jaki powinien być. Faktycznie przez chwilę taka sytuacja była, był „dług papierowy”.

**Maria Małkowska – członek komisji**

A jak się pan stamtąd wyprowadzał nie było już żadnych długów?

**Joachim Szyc – Dyrektor Stowarzyszenia Szkół Gedanensis**

Jeżeli chodzi o miasto – nigdy.

**Maria Małkowska – członek komisji**

Chciałam zapytać panią dyrektor, kiedy będzie ta ekspertyza jeśli chodzi o Lastadię?

**Regina Białousów – Dyrektor Wydziału Edukacji UM**

Też już to rozpatrywaliśmy i zaproponowaliśmy panu Prezydentowi, że jeśli będzie, to co nie będzie to jest wersja, że szkołę na Lastadii przenosimy do części do CKU, część do Zespołu Szkół Budowy Okrętów. Nie możemy żadnej z placówek stawiać w sytuacji takiej, że w połowie roku następuje przeniesienie. Czyli jeżeli tu proponujemy Smoleńską bo mamy nadzieję, że Lastadia jest cały czas monitorowana i że przetrwa. Nie możemy powiedzieć, że za pół roku państwa wyrzucimy.

**Patrycja Mlejek- Gałęza – wiceprzewodnicząca komisji**

Mam pytanie do pana Szyca, ja również pracuję w niepublicznej edukacji, tylko w tej całej układance, którą pan przedstawia brakuje mi jednej rzeczy, czy pan próbował na rynku niekomercyjnym znaleźć siedzibę dla swoich szkół?

**Joachim Szyc – Dyrektor Stowarzyszenia Szkół Gedanensis**

Inna jest sytuacja szkolnictwa innego niż podstawowe. Są pewne wymogi dotyczące szkół podstawowych. Myśmy próbowali w różnych miejscach ale w Gdańsku nic tak dużego nigdy nie było. Poza tym jest ciągle ten problem, który mamy w tej chwili. Tak naprawdę każda inwestycja musi być pokryta z kieszeni rodziców a ci rodzice już

pokryli taką inwestycję dwukrotnie. Pokryli mając złą wiedzę od miasta, myśmy inwestowali w budynek miejski. Gdyby to wszystko podliczyć to będzie to kwota ok. 2 mln. zł. i ten budynek nam zabrano.

**Maria Małkowska – członek komisji**

Mam prośbę do pani prezydent, ponieważ myśmy tą Smoleńską przetrzymywali trochę pod Lastadię to proszę jeszcze raz przeanalizować tę sprawę z panem prezydentem i dała na stałe Smoleńską Szkole Gedanensis.

**Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Żadnym podmiotom niepublicznym pa prezydent nie dał niczego na czas nieokreślony. Zarówno jeśli chodzi o kwestię szkół niepublicznych czy ZOZów niepublicznych. Do wzięcia kredytu nie koniecznie stanowi umowa na czas nieokreślony, wystarczy 5 lat, i przede wszystkim musi to być umowa najmu. Czy ta propozycja pana satysfakcjonuje?

**Marek Adamczewski – Stowarzyszenie Szkół Gedanensis**

Nie mam żadnych wątpliwości, też pracuje w szkolnictwie, że ten termin, czas jest tu podstawowy, nawet nie siedziba, siedziba jest sprawą drugorzędną. Nie da się robić tego typu szkół nie mając perspektywy długoletniej. Także to uważam za kluczową sprawę.

**Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Jeszcze raz pytam, czy ten okres 5-letni jest satysfakcjonujący?

**Joachim Szyc – Dyrektor Stowarzyszenia Szkół Gedanensis**

Każda rzecz, która pozwoli przetrwać marce Gedanensis jest do przyjęcia, każda.

**Piotr Gierszewski – przewodniczący komisji**

Tutaj pewna propozycja padła, ona jest jeszcze niezobowiązująca. 20 lutego będzie pierwsza robocza przymiarka do pewnej szerszej perspektywy. Mamy czas na przemyślenie, 20 lutego spotykamy się ponownie i wtedy mam nadzieję, że jakieś rozwiązanie się pojawi.

**Ewa Kamińska- Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

20 lutego ja jestem w stanie przedstawić tylko swoje propozycje ale postanowienia prezydenta będą znane 22.

**Piotr Gierszewski – przewodniczący komisji**

Reasumując, na chwilę obecną pojawił się pomysł przedłużenia umowy na 5 lat, teraz tego nie rozstrzygniemy. Mamy miesiąc czasu na ostateczną propozycję.

**Anna Smólko - Stowarzyszenie Szkół Gedanensis**

Jestem z Rady Rodziców i moim zdaniem dwa, trzy lata nie załatwią sprawy jeśli chodzi o nabór. Dla szkoły powinno być minimum 6 lat.

**Piotr Gierszewski – przewodniczący komisji**

Szanowni państwo, został nam jeszcze podpunkt b) punktu 5 ale proponuję przenieść go na kolejne, lutowe posiedzenie. Czy są jeszcze jakieś pytania, wolne wnioski?

Nie było żadnych pytań i wniosków.

Na tym posiedzenie zakończono. Przewodniczący podziękował wszystkim i zaprosił na kolejne posiedzenie komisji.

**Przewodniczący  
Komisji Edukacji**

**Piotr Gierszewski**

**Protokolowała**

**Monika Konwerska**